Kto zjednoczy Polaków Litwy? —str. 1—2

KURIER Wileński

SOBOTA, 22 CZERWCA 1991 R.
nr 120 (11606)

W PARLAMENCIE REPUBLIKI

Nowe projekty dokumentów

Na porządku dziennym obrad parlamentu w dniu 20 czerwca br. figurowały projekty ustaw, dotyczące prywatyzacji mienia gospodarstw rolnych, odpowiedzialności za naruszenie ustawy o wstępnej prywatyzacji mienia państwowego, projekt statutu Rady Naukowej Litwy i in. Ogółem rzecz biorąc, czwartek był dniem przedkładania nowych projektów ustawowych. W. Czepaitis zaprezentował projekt uchwały w sprawie zlikwidowania wyjątkowych praw i ulg, zaś W. Zemelis — projekt ustawy o imigracji. Minister finansów E. Kunewicziene, przewodniczący komisji budżetowej A. Rudys zgłosili nowe dokumenty z zakresu opodatkowania.

Ponadto odbyła się zapowiedziana w przededniu dyskusja na temat zasygnalizowanego już na naszych łamach projektu uchwały „O unieważnieniu pierwszego punktu postanowienia Wileńskiej Rejonowej Rady Samorządu w sprawie decyzji trockiej i starotrockiej rad gminnych w rejonie trockim". W toku wymiany opinii W. Subocz nawiązała m. in. do ubiegłorocznej decyzji rady samorządu m. Podbrodzia, a także gmin podbrodzkiej i maguńskiej, które też wyraziły chęć przyłączenia swych terytoriów do rejonu wileńskiego. Jednak, jak mówiła, Rada Najwyższa nie udzieliła jeszcze odpowiedzi w tej sprawie. Jeśli zaś chodzi o przynależność powyżej wspomnianych gmin w rejonie trockim zaznaczę, że na razie do głosowania nie doszło. Widocznie dyskusja będzie miała ciąg dalszy. Nawiasem mówiąc, o tym, jakie się projektuje administracyjno-terytorialne zmiany na mapie Litwy, dowiemy się już w następnym tygodniu. Planuje się bowiem przedstawić projekt przyszłego podziału administracyjno-terytorialnego republiki, w tym projekt utworzenia obwodu wileńskiego.

W imieniu frakcji centrum A. Sakalas złożył oświadczenie. Poinformował on, że w tych dniach w Berlinie na spotkaniu ministrów spraw zagranicznych krajów-uczestników KBWE rozpowszechniono odezwę, w której m. in się stwierdza, że w państwach bałtyckich powstaje reżim narodowo-totalitarny, że naruszane są prawa człowieka. Wśród 5 podpisów figurujących pod tym apelem znalazł się podpis deputowanego do RN RL L. Jankielewicza. W oświadczeniu frakcji centrum prosi się polską frakcję odpowiedzieć na kilka pytań, dotyczących oceny postawy jej członka.

W końcu posiedzenia minister finansów E. Kunewicziene, minister opieki społecznej A. Dobrawolskas oraz przewodniczący parlamentarnej komisji budżetowej A. Rudys poinformowali o polityce socjalnej, a także opodatkowaniu na wsi.

Jadwiga BIELAWSKA

Nietaktowny postępek deputowanego

19 czerwca w Berlinie przed gmachem Reichstagu, gdzie rozpoczęło się spotkanie ministrów spraw zagranicznych KBWE, rozpowszechniano oświadczenie, podpisane przez pięciu „deputowanych do rad różnych szczebli Litwy, Łotwy i Estonii".

Obok podpisów znanych interfrontowców Łotwy i Estonii jest też podpis deputowanego do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Leona Jankielewicza.

L. Jankielewicz, mianując się deputowanym ludowym republiki, wespół z innymi uczestnikami konferencji wzywa „do poparcia wysiłków kierownictwa Związku Radzieckiego i prezydenta M. Gorbaczowa dla zachowania jednolitej, odnowionej federacji suwerennych republik jako gwaranta pokoju, bezpieczeństwa i stabilności w Europie oraz na całym świecie". Autorzy apelu twierdzą, że reprezentują interesy ponad 1.300 tys. wyborców.

Przewodniczący komisji mandatowej i etyki Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Aloyzas Sakalas, komentując przed dziennikarzami to oświadczenie powiedział, że L. Jankielewicz i inne osoby, które je podpisały, absolutnie nie reprezentują takiej liczby wyborców. Najwyżej usiłują działać w imieniu innojęzycznych mieszkańców, jednakże, jak wiadomo, wcale nie wszyscy są takiego zdania. L. Jankielewicz w ten sposób przede wszystkim naruszył rażąco etykę deputowanego, nie mówiąc już o tym, że mija się z prawdą.

W odezwie twierdzi się, że w krajach bałtyckich coraz dobitniej występują i są popierane tendencje idealizowania faszyzmu, próby zrewidowania wyników drugiej wojny światowej. A. Sakalas określił to jako zwykły wymysł. Twierdząc to, deputowany musiał przytoczyć konkretne fakty przejawów faszyzmu. Nie ma ich, podobnie jak nie ma dowodów, że „do rangi polityki państwowej wynosi się nacjonalizm, który rażąco narusza podstawowe prawa i swobody człowieka", jak głosi odezwa. A. Sakalas powiedział, że skutki drugiej wojny światowej zostaną zlikwidowane wtedy, gdy zostanie uznana niepodległość republik Litewskiej, Łotewskiej i Estońskiej. To, podobnie jak i zasady integralności terytorium Litwy, ciągle podkreślamy, takie stanowisko zajmuje również polska frakcja deputowanych, pod której dokumentami figuruje również podpis L. Jankielewicza.

Deputowany L. Jankielewicz przed zwróceniem się do zgromadzeń międzynarodowych, powinien był wyłuszczyć swe stanowisko w parlamencie, stwierdził A. Sakalas. Jako że tego nie uczynił, jak też nie poparł swych twierdzeń konkretnymi faktami, naruszył etykę deputowanego. Po powrocie deputowanego jego nietaktowny postępek zostanie omówiony w komisji mandatowej i etyki.

/ELTA/

CAŁY DZIEŃ SZUKANO ROZWIĄZAŃ

„Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród" — te słowa „Roty" Marii Konopnickiej towarzyszą wszystkim zebraniom Polaków. Brzmiały one i podczas narady roboczej Zarządu Miejskiego Związku Polaków na Litwie i jego aktywu 15 czerwca br. Bo skoro „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród", to trzeba wypracować linię Związku, jak żyć w tych złożonych politycznie i ekonomicznie czasach.

Prezes Zarządu Miejskiego ZPL **Jerzy Surwiło** zastrzegł, że jego wystąpienie nie pretenduje do referatu programowego. Jest to wyłącznie sprawozdanie z niektórymi myślami pod rozwagę, z zaakcentowaniem poszczególnych problemów. Mówca przytoczył słowa Tadeusza Konwickiego o tym, że Wilno jest polityczną, państwową stolicą Litwy, że jest też jej duchową stolicą. Ale Wilno jest również jedną z duchowych stolic Polaków, innych narodów.

Co słychać w ZPL?

WIZYTÓWKA ZARZĄDU MIEJSKIEGO ZPL m. WILNA

Jak wygląda „polski ślad" w Giedyminowym grodzie w aspekcie językowym, kulturowym, oświatowym, polityczno-społecznym? Ogromny wpływ mogli mieć na to nasi rodacy, mieszkańcy miasta. Czy są aktywni? Zdaniem prezesa, nie wyróżniamy się jako grupa narodowościowa. ZM ZPL jednoczy obecnie około 5 tysięcy członków. Zrzeszeni są w około 70 kołach. Niedawno powstało nowe Koło im. 3 Maja, terenowe koło ZPL na Lipówce, klub „Wilnianie". Ale jest to kropla w porównaniu z tym, ile mogłoby być. Wiadomo przecież, że każdy piąty wilnianin to Polak! A skoro miasto zamieszkuje 120 tysięcy rodaków to nietrudno policzyć, że dopiero każdy 24 Polak należy do ZPL-u. Pozostałe osoby są, rzec można, obojętne na losy swej kultury, języka, tradycji.

Czyja to wina? Bijąc się w pierś przyznajmy: nasza, każdego z nas. Zamieszkali na zwartym terenie, nie potrafimy się zjednoczyć nawet jeżeli chodzi o zaspokajanie narodowych aspiracji duchowych. Ta na wpół pusta widownia podczas wyświetlania filmów polskich w wersji oryginalnej w towarzystwie „Wiedza". Ba, nawet na pierwsze po 30 latach spotkanie absolwentów wileń-

(Dokończenie na str. 2)

Tragiczne lekcje historii

Półwiecze mija od dnia, gdy Niemcy hitlerowskie napadły na Związek Radziecki. Ogromny kraj okazał się nieprzygotowany do wojny. Od dnia inwazji, 22 czerwca 1941 roku, w ciągu kilku miesięcy Niemcy podeszli do przedpoli Moskwy. Tylko na początku grudnia przeciwnatarcie armii czerwonej zadało pierwszy dotkliwy cios realizatorom planu „Barbarossa". Był to moment odwracania biegu wydarzeń. Wydarzeń, o których poeta powiedział, że kosztowały „20 milionów istnień ludzkich na wojnie i miliony na wojnie z narodem".

Liczby te, niestety, w świetle ostatnich badań, okazały się o wiele większe. Ogromne poniesione ofiary były też skutkiem „wojny z narodem", która rozpoczęła się długo przed wybuchem prawdziwej wojny. Kiedy 1 września 1939 r. faszyści napadli na Polskę, jak pisała jedna z gazet, „Związek Radziecki nie życząc pozostawiać w biedzie Ukraińców i Białorusinów zaczyna wyzwolenie tych ziem. . ." Wiadomo, jakie to było „wyzwalanie". Zostało ono „błogosławione" podpisami Ribbentropa i Mołotowa, dzielącymi strefy wpływów dwóch drapieżników. 10 października 1939 r. Republika Litewska i Związek Radziecki zawarły układ o pomocy wzajemnej. Na jego mocy Litwa odzyskała Wilno i jego okolice, w sumie około siedem tys. kilometrów kwadratowych. Ale pozwoliło to wprowadzić na terytorium Litwy radzieckie jednostki wojskowe i założyć bazy. Był to początek sowietyzacji Litwy.

. . . Dwa dni trwała w Wilnie organizowana przez AN Litwy i Instytut Historii konferencja „Rok 1941 na Litwie: początek wojny i powstanie czerwcowe". Otwierając konferencję Alfonsas Eidintas, doktor nauk historycznych powiedział, że po raz pierwszy podczas tegorocznej konferencji będzie mowa o powstaniu czerwcowym przeciwko okupacji radzieckiej, które przerosło w powstanie przeciwko faszyzmowi.

W walce przeciwko totalitaryzmowi na frontach aktywny udział wzięli Polacy. Materiał o tym zamieszczamy na str. 3.

Dni Wilna w Krakowie

Mamy już wprawę w eksporcie własnych wileńskich imprez kulturalnych do Polski. A stało się to z lekkiej ręki naszej redakcji, kiedy to wraz z ówczesną ekipą warszawskiego „Expresu Wieczornego" byliśmy w 1989 roku pierwszymi organizatorami „Dni Wilna w Warszawie". Tysiące warszawiaków i byłych wilnian z różnych regionów Polski przybyło podziwiać naszą „Wilię", „Kapelę Wileńską", litewskie zespoły ludowe oraz wyroby mistrzów ludowych Litwy. Później kolej przyszła na inne miasta. Marcowe Dni Kaziukowe prawie w całej Polsce odbywają się pod znakiem folkloru Wileńszczyzny. Jesienią ubiegłego roku pięknie minęły „Dni Wilna w Łodzi", gdzie, jak wiadomo, mamy wielu przyjaciół, a nawiązane wtedy kontakty zaowocowały w rzeczową konkretną współpracę miasta Łodzi i miasta Wilna, Towarzystw Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, Przyjaciół Wilna i Grodna z ZPL-em, a szczególnie z Oddziałem im. Wł. Syrokomli, organizatorem tamtej imprezy łódzkiej.

I oto teraz od 26 czerwca podobne Dni Wilna odbędą się w Krakowie. Ciężar organizacyjny powzięło na siebie Ogólnopolskie Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Nowogródzkiej w Krakowie z przewodniczącym Zarządu Głównego Stanisławem Wersockim, człowiekiem szczerze zaangażowanym w sprawy Polaków Wileńszczyzny, już niejednokrotnie pomagającym nam w ramach postyczniowej akcji „Pomoc Litwie".

Pięć dni będą oddane w Krakowie do dyspozycji wilnian. Wystąpią tam znany i lubiany zespół „Wileńszczyzna" pod kierownictwem Jana Mincewicza, kapela „Kaziuka Wileńskiego" pod kierownictwem Józefa Bożorockiego. Ze swoimi wierszami będą mogli zapoznać krakowian nasi poeci Aleksander Sniežko i Jan Sokołowski, na wystawie malarskiej zaprezentują swoje prace nasi plastycy Danuta Nazarenko i Jan Jankowski, Ina Połtawiec również ma już okazały dorobek jako fotografik wileński, a palmy wileńskie jak zwykle nadadzą całej wystawie twórców swoistego kolorytu tak przypominającego nasze podwileńskie łąki.

W jedną całość spina z naszej strony już sprawdzony organizator podobnych imprez Jan Andrzejewski, prezes oddziału ZPL im. Wł. Syrokomli.

Sądzimy, że Dni Wilna w Krakowie będą jeszcze jednym akcentem w nawiązaniu bliższych kontaktów Polaków wileńskich z Macierzą.

Krystyna ADAMOWICZ

W rządzie Republiki Litewskiej

Realizując ustawę Republiki Litewskiej o wstępnej prywatyzacji majątku państwowego oraz uwzględniając przepisy ustawy Republiki Litewskiej o obywatelstwie, rząd Republiki Litewskiej postanowił (uchwała nr 237 z 17 czerwca):

Przydzielać państwowe jednorazowe wypłaty oraz inne docelowe kompensaty mieszkańcom Republiki Litewskiej, którzy do 3 listopada 1989 r. stale zamieszkiwali na Litwie, mając stałe miejsce pracy albo stałe legalne źródło utrzymania.

Wskazane osoby mogą również nabywać prywatyzowane obiekty (akcje).

Ustalić, że od 3 listopada 1991 r. prawo do państwowych jednorazowych wypłat, jak też prawo do nabywania prywatyzowanych obiektów (akcji) mają mieszkańcy Republiki Litewskiej.

CAŁY DZIEŃ SZUKANO ROZWIĄZAŃ

(Dokończenie ze str. 1)

skiej „Polonistyki“ zjawiło się niewiele ponad pół setki osób...

Wracając wszakże do przemówienia J. Surwiły, przypomnijmy o zasygnalizowanych problemach. Wydarzenia polityczne ostatnich lat, niestety, sprawiły, że część naszych rodaków zamiast działać zaczęło uprawiać „folklor polityczny“. W rezultacie zaniedbano obowiązki bezpośrednie. Czym można wytłumaczyć zły kontakt kół z ZM i odwrotnie? Są koła, które dotąd nie wręczyły swoim członkom legitymacji ZPL!

Prezes nie spychał całej winy na innych, obarczając nią i siebie, i Zarząd Miejski. Długo, bardzo długo trwa remont zdewastowanego gmachu, który władze miasta przeznaczyły dla ZM. Dotąd brak etatowych pracowników, którzy byliby odpowiedzialni za stan rzeczy na terenie miasta. Mimo że zgłosiły się aż 22 osoby do prowadzenia działalności gospodarczej, ale ZM jej nie prowadzi. Prezes zaznaczył, że z Polski nadchodzą dary książkowe i są one rozdzielane dla kół, ale nie ma informacji, aby gdzieś powstała z nich biblioteczka. Dlatego po wyremontowaniu siedziby ZM znajdzie tu też lokal biblioteka polska. Niewątpliwie, pożyteczną społecznie akcją były dary żywnościowe. ZM ZPL pod kierunkiem p. Janiny Gieczewskiej przygotował około 700 paczek i przekazał je osobom potrzebującym. A cykl imprez kulturalnych? Nie sposób nie wymienić wystawy „Zginęli w Katyniu“, tematycznych wycieczek po mieście dla wilnian — i osobistej roli w tym J. Surwiły.

„NASTAWIENI JESTEŚMY NA KOMPROMISY“

— powiedział członek Zarządu Miejskiego ZPL **Artur Płoksztо.** Mówca jednocześnie podkreślił, że bez zachowania ciągłości tradycji polskich, Polakom Wileńszczyzny może grozić los rodaków na Białorusi lub na Litwie w okolicach Kowna. Ponieważ straciliśmy inteligencję, dominowały dwie linie postępowania — proradziecka i prolitewska. Obecnie kształtuje się własna linia, polska, której urzeczywistnienie utrudnia zbyt wąski krąg działaczy. Żądanie swojej jednostki terytorialnej zostało spowodowane próbami projektów rozbicia Wileńszczyzny podczas nowego podziału Litwy.

Rejony podwileńskie są biedne, ludzie, Polacy, nie mają pieniędzy. Istnieje niebezpieczeństwo wykupienia majątku Wileńszczyzny przez przybyszy — mówił. Dlatego potrzeba założyć bank rozwoju Wileńszczyzny. Kapitał założycielski pochodziłby z trzech źródeł: od rządu litewskiego, bo z winy polityki minionych lat Wileńszczyzna pozostaje w zacofaniu; z Fundacji; z asygnowań firm polsko-litewskich. Bank udzielałby kredytów osobom niezależnie od narodowości.

Zresztą kwestie gospodarcze szeroko poruszał w swym przemówieniu **Jan Andrzejewski**, członek Zarządu Miejskiego. Z jego opinią nie zgodził się **Mirosław Bumbul.** Natomiast **Stefan Kimso** zasygnalizował, że nie możemy żyć jedynie z darów otrzymywanych z Macierzy. Ta pomoc byłaby bardziej skuteczna, gdyby wyrażała się w postaci inwestycji, np., małego zakładu produkcji cegieł czy elementów budowlanych.

Kwestie ekonomiczne przewijały się przez wystąpienia wielu mówców. Miały one swój podtekst, gdy rozważano, czy nie należałoby zwiększyć sumy członkowskich składek, gdyż istniejąca obecnie — 5 rubli — jest niska. Zgoda. Ale z samych składek istnieć niepodobna. Ma Zarząd Miejski od dawna kserokopiarkę, która służy tylko dla potrzeb wewnętrznych. Tymczasem po przeciwległej stronie ulicy za kopię jednej strony klienci płacą pracowni cały rubel i jeszcze kłaniają się nisko, bo zakład nie nadąża z wykonywaniem zamówień. Pieniądze płyną mimo. A przecież tak przydałyby się, aby parter gmachu wyremontować i przeznaczyć na sklep, a piwniczkę — na kawiarnię. W ekonomice jest żelazne prawidło: pieniądz rodzi pieniądz. A ten można przeznaczyć i na służbę rodakom.

CO MYŚLĄ GOŚCIE?

Przerwijmy relację o tym, o czym mówili członkowie ZPL. W naradzie wzięli udział zaproszeni goście. Uważnie przysłuchiwali się dyskusji, wypowiadali własne opinie.

Antoni Pietkiewicz, minister w Urzędzie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej powiedział, że nie jest intencją strony polskiej ingerencja w sprawy Polaków na Litwie. Wszakże strona polska uważa, że rodacy mają prawo do kultywowania swego języka, kultury i potrzebne są ku temu zabezpieczenia polityczne. Mówca zwierzył się, że jego ojciec pochodził z Oszmiany, matka wychowała się w Wilnie. Minister nie przyjeżdżał wcześniej, bo lękał się, że wróci bez nadziei. Teraz — jego zdaniem — wróci z nadzieją. Życzył rodakom budowania na Wileńszczyźnie mocnej podstawy gospodarczej.

Zdzisław Najder, przewodniczący Krajowego Komitetu Obywatelskiego powiedział: Słyszeliśmy, że Polacy na Litwie nie mają zaufania do demokracji litewskiej. Trzeba to zmienić. Doświadczenie wskazuje, że demokracja bez niepodległości jest niemożliwa, ale też nie może być niepodległości bez demokracji. Polacy na Litwie czy Ukrainie to nie to samo, co Polacy we Francji. Polacy na Litwie to historia Polski, jak też i Litwy, to specjalny przypadek. Dążenie do autonomii na Litwie z wielkim zainteresowaniem jest obserwowane w kołach ziomkowskich w Niemczech.

Michał Jagiełło, wiceminister kultury i sztuki RP powiedział, że żałuje, jeżeli jego poprzednie wypowiedzi na temat Polaków na Litwie były niewłaściwie zrozumiane. Minister zajmuje się również problematyką rodaków na terenie Litwy, Białorusi, Ukrainy, Zaolzia. Od drugiego półrocza planuje się wysyłanie różnorodnej prasy polskiej — od „Misia“ do „Znaku“ pod 350—400 adresów. To dar społeczeństwa polskiego dla rodaków rozrzuconych po świecie. Dla zespołu „Solcza“ wydzielono dotację w wysokości 50 mln złotych na stroje. Minister zaprosił, aby 22—26 września Polacy z Litwy wzięli udział w festiwalu Piosenki Białoruskiej, Litewskiej i Rosyjskiej, który odbędzie się w Białymstoku, a będzie się nazywał „Malwy Białostockie“.

Halina Kobeckaite, dyrektor generalny Departamentu ds. Mniejszości przy rządzie RL zaznaczyła, że już w lutym rozpoczęła się dyskusja o potrzebie na Litwie Uniwersytetu Polskiego. Jego projekt przekazany jest dla rządowej komisji ekspertów. W tym roku nadal korzystamy z miejsc docelowych na studia do wyższych uczelni. Podpisana również została umowa o tym, że Teatr Rosyjski wypożycza swej sceny dla przedstawień teatru polskiego.

ZDANIEM OSOBY NR 1

Jan Sienkiewicz jest prezesem najbardziej masowej organizacji polskiej na Wileńszczyźnie — ZPLu. Jego zdanie w Związku, choć podzielonym, przecież się liczy, przysłuchują się doń.

Ustosunkowując się do bieżącej sytuacji politycznej, prezes ZG ZPL tak scharakteryzował źródła konfliktu w republice między Polakami i Litwinami. Według niego, jest to konflikt socjalny wynikający z tego, że osoby narodowości litewskiej są na górnym szczeblu hierarchii, polskiej — na dolnym. Konflikt „terytorialny“ polega na tym, że ziemia Wileńszczyzny, która należała do jednej rodziny, jest odbierana i oddawana dla innej. Na rejon podmiejski wielki wpływ ma miasto.

Wracając do spraw Polaków Wileńszczyzny mówca wyraził opinię, że ZPL musi być jak najdalej od politykierstwa, ale nie od polityki. Nasza rodzima nomenklatura podzieliła stołki i objęła pełnię władzy. ZPL, dzięki któremu zwyciężyli w wyborach, nie ma możliwości wpływania na deputowanych.

Mówca wyraził opinię, że nasza Macierz nie ma wypracowanej polityki wschodniej. Jest tylko pouczanie z miejsca, jak Polak na Litwie ma się zachować. Jakie stanowisko rząd polski ma co do obywatelstwa polskiego względem osób, które do 1939 roku posiadały obywatelstwo polskie, a które im nigdy prawnie nie zostało odebrane i względem ich potomków? Inna sprawa, to coraz bardziej komplikujące się możliwości wyjazdu Polaków do Macierzy, którzy zmuszeni są przekraczać już nie jedną, a dwie granice i co będzie z tymi, którzy przyjmą dowody osobiste litewskie, których nie respektują władze graniczne ZSRR?

Nie można ukrywać też faktu — sugerował mówca — że przyjmowanie litewskiego obywatelstwa przebiega na wsi bardzo powoli. Polacy na Wileńszczyźnie boją się nacjonalizmu. Co się stanie, jeżeli wieś nie podpisze deklaracji obywatelstwa republiki? Co się stanie i jak to wykorzysta Moskwa? Gdzie jest w tym stanowisko Polski jak mamy postąpić?

CZY RAZEM PODNIESIEMY Z ZIEMI PŁYTY HENRYKA KUNY?

Zbigniew Balcewicz, deputowany do RN Litwy stwierdził, że rozpoczął się spór o to, jaka ma być Wileńszczyzna w sferze kulturalnej, duchowej. Po wojnie Litwini „oddali“ ten region Rosjanom. Teraz podejmuje się próby integracji, ale nie zawsze w dodatnim znaczeniu. W małych państwach istnieje tendencja do totalitaryzmu i obecnie potrzebny jest dla nas mechanizm obronny. Jako taki powinien służyć obwód wileński z własnym statusem. Macierz Polska też musi mieć wpływy na opracowanie statusu Wileńszczyzny, bo prezydent Wałęsa przecież oświadczył, że przejął troskę o rodaków, gdziekolwiek mieszkających.

A propos integracji. Jak już zauważyliśmy, w Wilnie mieszka około 120 tysięcy Polaków. Ale prawie nie ma deputowanych Polaków w samorządzie miasta. „Jesteśmy politycznymi bankrutami“ — powiedział **Czesław Tubis**, członek Zarządu Głównego ZPL. Są ludzie, którzy gotowi są winić Zarząd Miejski ZPL za ten stan rzeczy, że nie dopilnował wyborów.

Istnieje wszakże inny punkt widzenia. Mianowicie taki, że gdy głosy wyborców podzielone są według narodowości, polska mniejszość w Wilnie nie ma możliwości wprowadzania do samorządu swoich reprezentantów.

W demokratycznych systemach na taką okoliczność istnieje inna metoda reprezentowania mniejszości narodowych. W organach ustawodawczych, wykonawczych rezerwuje się dla ich przedstawicieli określoną ilość miejsc — wprost proporcjonalną do liczebności mniejszości narodowej, albo nawet większą. Stanowiąc 20 proc. mieszkańców, Polacy mieliby wówczas 20 proc. swoich reprezentantów (**Bogdan Noniewicz).**

Istnieją kwestie, które można już dziś rozwiązać. Brak jest koordynacji działań między miastem i rejonami. Brak ich i między kołami ZPL (**Feliks Konecki).** Mamy sporo organizacji polskich, ale „nie wie prawica, co czyni lewica“. Zdarzało się że różne ważne imprezy organizowane były w mieście w jednym dniu o tej samej godzinie. A może by tak — sugerowała **Alicja Klimaszewska** — założyć Radę Koordynacyjną organizacji polskich celem wspólnego rozwiązywania złożonych kwestii, koordynowania działań? Może należałoby podjąć się wspólnej akcji „pukania do urzędów“ w sprawie pozytywnej decyzji o otwarciu Uniwersytetu Polskiego w Wilnie, w sprawie płyt Henryka Kuny porzuconych pod Akademią Sztuk Pięknych. Kiedyś ustawić je u podnóża pomnika Mickiewicza zabraniały ponoć struktury partyjne. Dziś już ich nie ma, a płyty nadal niszczeją leżąc na ziemi...

ZPL. ALE JAKI?

Ostre, krytyczne były wypowiedzi **Romualda Mieczkowskiego i Czesława Okińczyca.** Cóż, w nowej rzeczywistości są nie tylko „okrągłe słowa“, ale i „myśli nieuczesane“. Od przyjmowania wszystkiego „na hura“, ZPL przechodzi do krytycznej oceny zjawisk. Jest to korzystne, bowiem nie za górami kolejny zjazd.

Redaktor „Kuriera Wileńskiego“ Zbigniew Balcewicz zauważył, że ZPL nie potrafił zjednoczyć Polaków Litwy, związek znajduje się obecnie w kryzysie, często wlecze się w tyle wydarzeń politycznych i zaproponował rozpocząć przed zjazdem dyskusję w prasie polskojęzycznej na temat: „Jaki ma być ZPL?“. Zdaniem mówcy, obecnie na Wileńszczyźnie jeszcze silne są wpływy KPZR. Bardzo aktualna jest kwestia obywatelstwa litewskiego i ZPL już dziś powinien ustosunkować się do niej.

— Myślę, że okres wiecowych polityków powinien już przeminąć, bo nadszedł czas, kiedy ludzie uprawiający politykę (nie politykierstwo) powinni nie tylko wiedzieć, co jest źle, ale też wiedzieć, jak z tej sytuacji wybrnąć. Ludzie reprezentujący Polaków na Litwie powinni potrafić dogadywać się z Litwinami, bo tylko tu, na Litwie, mogą i będą załatwiane nasze sprawy — powiedział Zbigniew Balcewicz.

Również recesja gospodarcza już obecnie ostro dotyka wszystkich, w tym również Polaków (**Franciszek Kowalewski),** którzy otrzymują wymówienia pracy lub „długoterminowe“ urlopy — potrzebny jest dla nas program gospodarczy.

PODYSKUTOWANO. A CO DALEJ?

Jak Czytelnicy na pewno zauważyli, w podtytułach tej publikacji jest wiele pytajników, bo i podczas dyskusji powstawało wiele pytań. (A zaznaczyć należy, że w artykule nie poruszyliśmy wszystkich tematów, o których mówiono). Ale w końcu tej roboczej konferencji opracowano tezy i uchwalono, że zostaną one przekazane do wszystkich kół ZPL w mieście.

Otóż, w dokumencie mówi się o tym, że należy doskonalić strukturę Zarządu Miejskiego ZPL, rozwiązywać kwestie prowadzenia działalności gospodarczej, rozpowszechniać informację wewnętrzną o kołach. Dokument zakłada, że ZPL powinien udzielać konsultacji prawniczej w kwestiach prywatyzacji i obywatelstwa. Postulowano, aby zgłosić wniosek co do zmiany ordynacji wyborczej do Rady Miejskiej, aby Polacy proporcjonalnie byli reprezentowani w samorządzie Wilna. Postuluje się zwrot gmachów dla społeczeństwa, które zostały wybudowane w swoim czasie ze składek społecznych. Postuluje się ubieganie o zaświadczenia obywatelstwa polskiego dla osób, które do 1939 roku je posiadały i dla ich potomków. Dokument zakłada wysiłki społeczeństwa polskiego mające na celu otwarcie i funkcjonowanie tak wyższej polskiej uczelni, jak samo, jak i postulat przyznania praw spadkowych Polakom nie- obywatelom Litwy.

Czas pokaże, które z tych postulatów uda się zrealizować — to zdanie **Stanisława Korczyńskiego,** który przewodniczył tej roboczej naradzie.

Józef SZOSTAKOWSKI

NA ZDJĘCIU: podczas przerwy narady roboczej Zarządu Miejskiego i aktywu m. Wilna ZPL, która odbyła się tym razem „w terenie“, w Grenzewie w rej. trockim. Fot. W. Charin

...olskie losy: 1941—1945

...Gdy cały naród radziec... ...ął do bohaterskich zma... ...z hitlerowskim najeźdźcą, ...szeregach Armii Czerwonej ...y się dziesiątki tysięcy ...ów, których różne losy ...w na bezkresne obszary ...w Rad. Byli wśród nich ...działacze komunistyczni, ...ści i ludowcy, aktywiści ...owi i ludzie nie zrze... ...w żadnych organizacjach ...ych, wszyscy ci, którzy ...że ich zadaniem najważ... ...m jest walka o wolność ...ległość ujarzmionych na...

...edług szacunkowych da... ...ponad 200 tysięcy Pola... ...osiło mundury radziec... ...sił zbrojnych. Również w ...ach oddziałów i zgrupo... ...partyzantów radzieckich ...zało Polaków. Na pod... ...niepełnych ustaleń moż... ...twierdzić, że w radzieckim ...partyzanckim walczyło ...11 tysięcy Polaków. Z ...na Białorusi około 3 ty... ...na Ukrainie około 7 ty... ...Do tej liczby należy do... ...jące Polaków zamiesz... ...zwłaszcza na terenie Białorusi Zachodniej i Ukrainy Zachodniej, oraz na Wileńszczyźnie, którzy tworzyli rezerwy partyzanckie, udzielali partyzantom wszechstronnej pomocy. Liczbę tych współuczestników walk partyzanckich szacuje się na kilkadziesiąt tysięcy. A zatem, w wielkim przybliżeniu można oszacować, że w Armii Radzieckiej i radzieckich oddziałach partyzanckich walczyło ogółem ponad 200 tysięcy Polaków.

Do szeregów Armii Radzieckiej Polacy powoływani byli etapami. Uchwała Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z 1940 roku regulowała sprawę przynależności państwowej Polaków zamieszkujących na terenach Białorusi Zachodniej i Ukrainy Zachodniej. W wyniku tej uchwały wszystkim mieszkańcom tych terenów zostało przyznane (a raczej narzucone przymusowo — **red.**) obywatelstwo radzieckie.

Załatwienie tej kwestii upoważniało władzę radziecką do powoływania z tych terenów Polaków do czynnej służby wojskowej. Już w kwietniu 1940 roku został powołany rocznik 1918, a jesienią 1940 roku i wiosną 1941 roku roczniki: 1919 i 1920. W ten sposób w szeregach Armii Czerwonej znalazło się około 100 tysięcy Polaków. Odbywali oni służbę wojskową w różnych rodzajach broni. Wielu z nich skierowanych zostało do pułkowych szkół podoficerskich, pozostali zaś służbę pełnili w liniowych jednostkach wojskowych jako żołnierze szeregowi.

22 czerwca 1941 roku po napadzie armii hitlerowskich Niemiec na Związek Radziecki w zmaganiach czynny udział brali także Polacy jako żołnierze Armii Czerwonej. Straty w pierwszych miesiącach wojny, zarówno w ludziach, jak i w sprzęcie bojowym, były ogromne, Związek Radziecki utracił znaczną część swego terytorium.

W tych warunkach zaszła pilna potrzeba uzupełnienia stanu osobowego armii. W latach 1941—1943 powołano do Armii Czerwonej wiele roczników, w tym około 20 tysięcy Polaków spośród około 2 milionów zamieszkałych na terenie Kraju Rad, których zawiodły tam przeróżne losy (...).

(...) Tereny Syberii Zachodniej, Uralu, Kazachstanu, republik Azji Środkowej stały się wielkimi ośrodkami przemysłu wojennego, arsenałami uzbrojenia Armii Czerwonej. W ośrodkach tych obok ludzi radzieckich pracowało tysiące Polaków, których losy tam zaprowadziły.

W wielkich bitwach i operacjach prowadzonych przez Armię Czerwoną brali czynny udział także Polacy w mundurach radzieckich.

Leningradu broniło około 2,5 tysiąca Polaków, Moskwy — blisko 3 tysiące, Stalingradu — ponad 10 tysięcy, bram Kaukazu — około 1 tysiąca, w bitwach o Krym i Sewastopol uczestniczyło kilkuset Polaków. Nie było żadnej większej bitwy prowadzonej przez Armię Radziecką, w której zabrakłoby Polaków. Rozproszeni po wszystkich jednostkach i frontach znosili ciężary wojny na równi z żołnierzami radzieckimi: na frontach Centralnym, Leningradzkim, Ukraińskim, na Dalekim Wschodzie, za kołem podbiegunowym i innych. Tylko w latach 1941—1943 zginęły na ziemi radzieckiej tysiące Polaków i tam złożone zostały ich prochy (...)

Nadszedł rok 1944 — zostały wyzwolone tereny Białorusi Zachodniej i Ukrainy Zachodniej. W miarę wyzwalania tych terenów powoływano do służby wojskowej mężczyzn tam zamieszkałych. Był to trzeci etap powoływania Polaków do Armii Radzieckiej. Liczba ich sięgała blisko 80 tysięcy. Uczestniczyli oni w bojach o wyzwolenie Polski. Walczyli również o wyzwolenie Belgradu, Budapesztu, Sofii i Pragi Czeskiej.

Polacy brali udział w operacji berlińskiej i szturmie Berlina. W bojach tych obok radzieckich towarzyszy broni zginęło tysiące naszych rodaków. Na każdym radzieckim cmentarzu z lat wojny spoczywają również prochy Polaków w mundurach radzieckich sił zbrojnych.

Dziesiątki tysięcy Polaków, począwszy od maja 1943 roku, mundur Armii Radzieckiej zmieniło na mundur Armii Polskiej. Tylko w I Armii Wojska Polskiego było ich ponad 30 tysięcy. Przeszli szlak bojowy, który rozpoczął się 12 października 1943 r. historyczną bitwą pod Lenino.

9 maja 1945 roku wojna zakończyła się na arenie europejskiej, lecz II wojna światowa nie została jeszcze zakończona. Wiele jednostek Armii Radzieckiej zostało przerzuconych na Daleki Wschód na front japoński. Wojna z Japonią trwała. W jednostkach tych, które tam walczyły, było wielu Polaków (...).

Przygotowano na podstawie wydania „Polacy w Armii Radzieckiej i ich udział w Wielkiej Wojnie Narodowej 1941—1945“

...OCZNICE ...YGODNIA

...29 czerwca 1796 r. uro... ...ię Jan Czeczot (zm. 1847), ...etnograf, współzałożyciel ...rzystwa Filomatów, przy... ...A. Mickiewicza.

...Przed 175 laty, 24 cze... ...1816 r. urodził się **Piotr** ...**...wski** (zm. 1897), grafik ..., ilustrował utwory m. ...Gogola, A. Ostrowskie... ...F. Dostojewskiego, I. Tur... ...ewa.

...Przed 60 laty, 25 czerwca ...r. urodził się **Kazys Am...** ...(zm. 1987), litewski ...literacki.

...Przed 95 laty, 27 czerwca ...r. urodził się **Zygmunt** ...(zm. 1980), generał, ...I Dywizji Piechoty ...Kościuszki, I Armii Pol... ...w ZSRR, I Armii WP.

...27 czerwca 1876 r. uro... ...się **Władimir Worobjow** ...(1937), rosyjski anatom, ...uczył w balsamowaniu ...W. Lenina.

◆ 29 czerwca 1941 r. w Nowym Jorku zmarł **Ignacy Jan Paderewski** (ur. 1860), pianista i kompozytor, wirtuoz o światowej sławie, działacz polityczny i społeczny.

◆ Przed 130 laty, 30 czerwca 1861 r. urodził się **Frederick Gowland Hopkins** (zm. 1947), biochemik angielski, jeden z prekursorów nauki o witaminach, laureat Nagrody Nobla.

◆ W dniach 30.VI—3.VII. 1951 r. powstała **Międzynarodówka Socjalistyczna**, grupująca partie socjaldemokratyczne krajów kapitalistycznych.

◆ 30 czerwca 1866 r. zmarł **Antoni Józef Gliński** (ur. 1817), literat, pracował w „Kurierze Wileńskim“, wydał książkę „Bajarz polski“, zawierającą bajki ludowe.

◆ Przed 100 laty, 30 czerwca 1891 roku urodził się **Janusz Witold Domaniewski** (zm. 1954), polski zoolog i ornitolog, działacz ochrony przyrody.

Wizyta pożegnalna

Zapewne każdy wilniuk, i nie tylko, dobrze zna księdza Biskupa Aleksandra Kaszkiewicza byłego proboszcza kościoła Świętego Ducha w Wilnie.

Jak wiadomo, 13 kwietnia br. ks. A. Kaszkiewicz został mianowany przez Papieża Jana Pawła II Biskupem Diecezji Grodzieńskiej.

Należało pożegnać się z Wilnem. Nie zapomniał też Biskup o swej rodzimej parafii ejszyskiej.

W ubiegłą niedzielę w południe wszyscy mieszkańcy Ejszyszek tłumnie ruszyli do kościoła, by przywitać swego ziomka, swego ojca — Biskupa A. Kaszkiewicza.

Poczynając od mera miasta, poprzez księdza proboszcza, służbę kościelną, kończąc na dzieciakach, ubranych odświętnie w stroje krakowskie — wszyscy wzięli aktywny udział w zorganizowaniu i przeprowadzeniu tej uroczystości. Spotkała Biskupa przy wjeździe do miasta długa procesja parafian. Znać było wzruszenie i wdzięczność Biskupa za ciepłe przyjęcie. Po przywitaniu, pod bramą kościelną zwrócił się on do licznie zgromadzonych wiernych z serdecznym pozdrowieniem oraz krótką przemową. Zaznaczył, iż tu, w tych kościelnych murach przyjął pierwszy chrzest, pierwszą Komunię Świętą, odprawił, jako młody kapłan Mszę prymicyjną. Teraz, jako kolejny, ważny etap w jego życiu właśnie tu odprawi też pierwszą Mszę prymicyjną — biskupią. Niewątpliwie, wielki to zaszczyt dla kościoła ejszyskiego i jego parafian być pobłogosławionymi ręką A. Kaszkiewicza.

Jeszcze przed rozpoczęciem nabożeństwa kościół był wypełniony po brzegi. W uroczystej Mszy Świętej wzięli udział studenci Kowieńskiego Seminarium Duchownego, przybyli też księża z sąsiednich parafii. Chór dziewczęcy na dobrym poziomie przygotował oprawę muzyczną. To było prawdziwe święto — wspaniale zorganizowane spotkanie Biskupa w jego ojczystych stronach. Nauka, którą wygłosił z ambony kościelnej, polegała na głoszeniu odwiecznych prawd — miłości bliźniego, wierności chrześcijaństwu. Powiedział Biskup, że wszystko jest mu tutaj bliskie — jego dzieciństwu, jego kapłaństwu. Apelował do wspólnej modlitwy o pokój i błogosławieństwo Boże, albowiem wiara wyzwoli nas z tego, co nazywamy niepewnością i strachem, nadzieja wyzwoli z tego, co nas smuci, miłość wyzwoli z tego, co nas dzieli. Przy okazji wyraził słowa uznania dla parafii ejszyskiej, z której czterech synów — studentów seminarium duchownego zapowiada się na kapłanów. To zaiste prawdziwy dar Boży dla owej parafii. Prosił też wiernych o modlitwę za Ojca Świętego, wszystkich biskupów i o to, by katolik modlił się nie tylko w intencji błagalnej, ale też dziękczynnej do swego Stwórcy. Kończąc jeszcze raz pozdrowił wszystkich parafian, błogosławiąc i zostawiając pod matczyną opieką Matki Miłosierdzia, co w Ostrej świeci Bramie.

Na zakończenie nabożeństwa słowa podziękowania złożył ksiądz proboszcz Edward Menkewicziu s. Wyrazy wdzięczności w postaci wierszy i pieśni o „...ubogiej sutannie“ wyraziły dzieci.

Pożegnanie z bliskim sercu Biskupa kościołem było niezwykłą uroczystością i świętem dla wszystkich obecnych. Zasiało w duszy każdego jeszcze kilka ziaren wiary, nadziei i miłości.

Teresa SUCHOCKA

...mnik ku czci ofiar holocaustu

...NO (ELTA). Wielki nagrobek z napi... ...językach jidisz i hebrajskim oraz me... ...żydowskie lichtarze obrzędowe wi... ...w lasku ponarskim, tam, gdzie spoczy... ...około 70 tysięcy Żydów zamordowanych ...faszystów w latach drugiej wojny świa... ...30 czerwca odbyła się żałobna ceremo... ...odsłonięcia pomnika. Przybyło na nią kil... ...tysięcy ludzi, w tym deputowani do parla... ...Republiki Litewskiej i Państwa Izrael, ...rządu Litwy, duchowni katoliccy i ...bliscy męczenników, byli więźniowie ...uczestnicy antyfaszystowskiego ruchu...

...żałobny zagaiła była więźniarka Getta ...autorka znanych szeroko na świe... ...o ludobójstwie Żydów pisarka Ma... ...(Leningrad).

...prezydent Izraela i przewodniczący Kne... ...Szilanski w swym przemówieniu od... ...że w latach okupacji hitlerowskiej ...się cmentarzem Żydów. Niewielu ...spośród ćwierć miliona Żydów, ...wojną mieszkali na Litwie. „Znaj... ...w tym lesie, oskarżam faszystów ...ich litewskich kolaborantów, wszy... ...rozstrzeliwali niewinnych lu... ...powiedział D. Szilanski. Odnotowując, ...Najwyższa Republiki Litewskiej uch... ...ustawodawcze dla uczczenia ofiar ...mówca ubolewał, że na miejscu ...jeszcze nie wszystko.

...premier Republiki Litewskiej Ge... ...Wagnorius: „Ludzie Litwy, których ...zetknęła się z okrutnym ludobójst... ...wikim, doskonale rozumieją męki ...cierpienia duchowe waszego narodu. ...zdrowym rozsądku nie są w stanie zro... ...zezwierzęcenia, gdy człowiek, ...zasłaniający się imieniem człowieka, ...podnosi rękę nie tylko przeciwko męż... ...ale też przeciwko dziesiątkom tysięcy ...i staruszków. Nie może być wybaczenia uczestnikom mającym ręce splamione krwią niewinnych ludzi. Nowa Republika Litewska, która dopiero co odrodziła swoją państwowość, oświadcza stanowczo, że nie będzie tolerowała przejawów antysemityzmu“.

U stóp pomnika składa się wieńce i kwiaty. Brzmi kadisz — modlitwa za zmarłych.

Fot. W. Charin

Co ujrzymy na ekranach

✱ Bunt w kosmosie ✱ „East Side story“ ✱ Zimowa wiśnia-2

✱ **„Bunt w kosmosie“** — to fantastyczny film przygodowy amerykańskiego reżysera D. Wintersa. Jego akcja toczy się w dalekiej przyszłości. Olbrzymi statek kosmiczny przez wiele lat podróżuje po Wszechświecie w poszukiwaniu nie odnalezionych jeszcze, nadających się do zamieszkania światów. Nie wszystkich jednak podróżników kosmicznych zadowala istniejący stan i wszczynają więc walkę o władzę.

✱ **„East Side story“** — tak się nazywa film muzyczny o pewnej nowojorskiej kompanii ulicznej, zafascynowanej rock and rollem. Pewnego pięknego dnia kompania postanawia utworzyć własną grupę, która swą nowością, oryginalnością i talentem podbiłaby całą Amerykę. Reżyser F. de Sardo. Produkcja USA.

✱ **„Zimowa wiśnia-2“** jest dalszym ciągiem popularnego przed kilku laty filmu „Zimowa wiśnia“. Kontynuuje dalsze losy bohaterów. Na film pierwszy złożył się dramat młodej kobiety, kochającej żonatego mężczyznę. Głównym bohaterem drugiego jest Wadim, który zdradził wtedy swą miłość. Bohaterka mimo wszystko wychodzi za mąż za cudzoziemca, a po pięciu latach odwiedza swe rodzinne miasto. Spotykają się ponownie, a w sercu Wadima rodzi się próżna nadzieja, że jego dawna przyjaciółka może porzucić męża i córkę oraz powrócić do niego... Reżyser W. Masleninników. Grają W. Solomin i J. Safonowa. Koprodukcja ZSRR-USA.

N. ANDRIJAUSKIENE

Ekrany

LIETUWA — „Bliźniak“ (Francja) o 12, 14, 16, 18, 20.

HELIOS — I sala — **„Plątanina“** (USA) o 11.30, 14, 16.30, 19, 21.15. II sala — **„Nowe kino „Paradiso“** (Włochy, Francja) o 11, 13.30, 16, 18.30, 21.

PERGALE — „Lambada“ (Brazylia, USA) o 11, 13, 15, 17, 21.

WILNIUS — „Boom II“ (Francja) o 11.30, 13.45, 16, 18.15, 20.30.

WINGIS — „Kapitan Ameryka“ (USA) o 10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30.

LAZDYNAI — „Boom II“ (Francja) o 12, 14, 16, 18, 20.

TAIKA — I sala — **„Va Bank-2, czyli kontruderzenie“** (Polska) o 13, 21. **„Commandos“** (2 serie, Indie) o 15, 18. 22, 23.VI — **„Ukarany złodziej“** (kreskówki dla dzieci) o 11.

WIDEOSALON — „Robot-policjant“-II“ (USA) o 13.40, 16.20. **„Wygnanie“** (USA) o 19. **„Kat“** (USA) o 21.30.

AIDAS — „Boom“ (Francja) o 13.45, 16, 18.15, 20.30.

DRAUGYSTE — „Commandos“ (2 serie, Indie) o 12.30, 17.30. **„Dostarczyć żywego lub martwego“** (USA) o 15.30, 20.30.

AUSZRA — „Mały świadek“ (2 serie, Indie) o 10.30, 13.10, 16, 18.40, 21.20.

PLANETA — I sala — **„Fanatyk-2“** (ZSRR) o 11.30, 14.30, 16, 18.10, 20.10. II sala — **„Śmierć pelikana“** (Niemcy) o 13, 16.50, 20.30. **„Rodzinne żarty“** (Bułgaria) o 15.10, 19.

TEWYNE — Wideosala — **„Dziesięciu uczniów Shao Linia“** (USA) o 12. **„Agresorzy kosmosu“** (USA) o 14. **„Strefa przyszłości“** (USA) o 16. **„Człowiek-nietoperz“** (USA) o 18. **„Biały dom“** (USA, dla dorosłych) o 20.30.

HOROSKOP

pod jaką gwiazdą urodziłeś się

KTO URODZIŁ SIĘ 22 CZERWCA

Jest uczciwy i kochliwy, lecz może nie wyjść dobrze na tym. Zdolny, wymowny — potrafi doskonale prowadzić konwersację, popisywać się swymi umiejętnościami, olśniewać innych i błyszczeć w świecie. Lubi występować okazale na zewnątrz.

Dość samowolny i uparty — jednocześnie jest bardzo wrażliwy, czuły, uczuciowy.

Wady — to zbytnia zmysłowość. Taki człowiek ugania się za przyjemnościami. Kobieta dziś urodzona kokietuje mężczyzn. Zmienna — pożąda wrażeń i podlega nastrojom. Małżeństwo traktuje dość niedbale. Jest natomiast silnie przywiązana do dzieci.

Kto urodził się dzisiaj — powinien dążyć do tego, aby opanować swą zmysłowość i nadmierną wrażliwość.

KTO URODZIŁ SIĘ 23 CZERWCA

Subtelny, spostrzegawczy [...] potrafi wywierać wpływ na [...] otoczenie. Usposobienie jego [...] czułe i kochające. W [...] zazwyczaj jest szczęśliwy [...] jego małżeństwo zapowiada [...] również dość harmonijnie.

Zawód wykonywany wy[...] odbywania dalszych [...] Więzy sympatii łączą [...] społeczeństwem.

Może się zdarzyć, że [...] sza część jego życia jest [...] pomyślna, zwłaszcza w [...] ci mogą go oczekiwać [...] krości. Jednakże w drugiej [...] łowie życia kariera się [...]

Wady urodzin dzisiejszych [...] to pewna próżność i lekko[...] ność, urodzony dzisiaj ca[...] niepotrzebnie sądzi ludzi [...] ich wyglądu zewnętrznego.

KTO URODZIŁ SIĘ 24 CZERWCA

Elegancki, bystry — [...] żyć w dobrobycie i być [...] ny komfortem. Jest dość [...] chetny, zrównoważony, [...] słowy, wesoły, lubi rozry[...] zabawy, muzykę. Jest [...] wiek poważny, dość [...] przedsiębiorczy. Z wielkim [...] rem idzie własną drogą [...] no przyrody czyni na[...] wrażenie. Woli życie bez[...]

Wadą jego jest również [...] wa dość egoistyczny i [...] ny i nie wykazuje bynaj[...] ochoty do świadczenia [...] ług innym ludziom.

Telewizja

NIEDZIELA, 23 CZERWCA

Wilno

9.00 — Wiadomości. 9.15 — Niedzielne kazanie. 9.30 — W niedzielę rano. Koncert młodzieży szkolnej. 11.30 — Program „Ojczyzna“. 13.00 — Nasz język. 13.30 — Niedzielna muzyka. 14.00 — Film fab. dla dzieci „Słudzy diabła w diabelskim młynie“. 15.25 — Koncert życzeń. 16.25 — Rozmowy wileńskie. 17.30 — Audycja religijna. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Film fab. „Seksmisja“. 19.45 — Kwiat róży. 20.00 — Dobry wieczór. 20.30 — Panorama. 21.00 — Koncert. 21.30 — Stanowisko szefa państwa. 21.45 — Koncert wieczorny. 22.15 — Wiadomości kulturalne. 22.45 — Nadzieje i losy. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Kino „Wasara“.

Warszawa

9.10 — Od niedzieli do niedzieli. 9.55 — Program dnia. 10.00 — Dla młodych widzów: „Teleranek“. 11.25 — Język angielski dla dzieci. 11.30 — „Przygody roślin“ — serial dok. prod. franc. 12.00 — Notowania, czyli co się opłaca rolnikowi. 12.25 — „Ściśle jawne“ — wojskowy magazyn publ. 12.50 — Koncert Mieczysława Horszowskiego w Nowym Jorku. 14.10 — Teatr dla dzieci „Niezwykłe przygody doktora Dolitle i jego przyjaciół“ (3 ost.) 15.05 — Koncert życzeń. 15.35 — Magazyn „Morze“. 16.00 — Finał Pucharu Polski w piłce nożnej. 17.50 — Telewizjer. 18.15 — Teleexpress. 18.35 — Telewizyjny Teatr Rozmaitości: Eugene Labiche — „Szczęśliwi we troje“. 19.35 — „Circom Regional“ prezentuje. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — „Maria Curie“ — serial prod. polsko-francuskiej. 22.40 — 7 dni — świat. 23.10 — Sportowa sobota. 23.40 — Wiadomości wieczorne. 23.55 — Rewizja nadzwyczajna.

Moskwa I

6.30 — Film dok. 7.00 — Gwiazda poranna. 8.00 — Gimnastyka rytmiczna. 8.30 — Nowości giełdy. 8.45 — Ciągnienie „Sportloto“. 9.00 — Wczesnym rankiem. 10.00 — W służbie Ojczyźnie. 11.00 Poranny program rozrywkowy. 11.30 — Klub podróżników. 13.00 — Zdrowie. 13.30 — Nowe pokolenie wybiera. 15.00 — TSN. 15.15 — Zaśpiewam dla Was. 15.45 — Bajki i legendy ludowe różnych krajów. 15.50 — Film dok. 16.00 — Godzina dla wsi. 17.00 — Cyrk, cyrk, cyrk. 17.10 — Walt Disney przedstawia. 18.00 — Finał Pucharu ZSRR w piłce nożnej. CSKA—„Torpedo“ /Moskwa/. 19.55 — Kreskówka. 20.10 — Koncert. 21.00 — Czas. 21.40 — W 50 rocznicę wybuchu Wielkiej Wojny Narodowej. 23.10 — Co? Gdzie? Kiedy? 0.10 — Przegląd piłkarski. 0.40 — Chronograf. 0.55 — TSN. 1.15 — Film fab. „Pod kopułą cyrku“. Odc. 1—2.

Moskwa II

8.00 — Gimnastyka poranna. 8.20 — Pieśni Wielkiej Wojny Narodowej. 9.10 — Kreskówka. 9.30 — Wideokanał „Wspólnota“. 12.00 — TV Rosji. 13.00 — Encyklopedia Rosji. 14.00 — I Międzynarodowy konkurs harmonistów — akordeonistów w Moskwie. 15.00 — Mistrzostwa ligi światowej w siatkówce mężczyzn. Japonia—ZSRR. 16.00 — Pedagogika dla wszystkich. 17.00 — TV Rosji. Film-spektakl „Miejsce na pomnik“. 18.45 — Autorska telewizja. 19.45 — Dobranocka. 20.00 — Wieści. 20.15 Autorska telewizja. 21.00 — Czas. 21.40 — Rozmaitości. 21.45 — TV Rosji. Dobroczynny wieczór z udziałem artystów teatru, filmu, estrady. Podczas przerwy — o 23.00 — Wieści. 23.45 — Koncert.

PONIEDZIAŁEK, 24 CZERWCA

Wilno

17.00 — Program CNN. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Przegląd krajowy. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Wiadomości (pol.). 19.10 — Studio sportowe. 19.40 — Koncert. 19.55 — Nasz elementarz. 20.00 — Dobranocka. 20.30 — Panorama. 21.00 — Dobry wieczór, Łotwo. 21.40 — Kronika państwowa. 22.10 — 01... 02... 03. 22.50 — Audycja „Sala baletowa“. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Post scriptum. 23.45 — Kino „Wasara“.

Warszawa

17.10 — Telegazeta. 17.15 — Program dnia. 17.20 — Mistrzostwa Europy w koszykówce mężczyzn: Bułgaria—Polska. 18.05 — Video-Top. 18.15 — Teleexpress. 18.35 — Encyklopedia II wojny światowej. 19.00 — „Business po francusku“. 19.10 — „Kupić nie kupić“. 19.30 — „Alf“ (14) — serial prod. USA. 19.55 — Świat w oczach Lema. 20.15 — Dobranoc. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — Teatr Telewizji — Juliusz Słowacki: „Maria Stuart“. 22.40 — „Inni ludzie“. 23.15 — „Zawsze po 21-szej“ — magazyn reporterów. 24.00 — Wiadomości wieczorne. 24.15 — „Ring — rock in gospel“ (2). 0.40 — BBC — World Service.

Moskwa I

6.30 — Poranek. Film fab. „Według prawa czasu wojennego“. 10.20 — Finał Pucharu ZSRR w piłce nożnej. CSKA-„Torpedo“ (Moskwa). 12.00 — TSN. 12.15 — Przegląd gospodarczy. 12.30 — Kreskówka. 12.45 — Przegląd piłkarski. 13.15 — Dużo głosów — jeden świat. Baśnie i legendy ludowe różnych krajów. „Małe zielone ludziki“. 13.20 — Koncert. 14.30 Festiwal filmowy „Nagroda sympatii widzów“. 15.00 — TSN. 15.15 — Film fab. „Hej, dziadkowie“. 16.30 — W świecie zainteresowań. Kwiaty w domu. 16.45 — Kreskówka. 16.55 — Film dla dzieci. 18.15 — Kurier gospodarczy. 18.30 — TSN. Ze świata. 18.45 — Z cyklu „Gospodarka i ekologia“. 19.30 — Film-spektakl „Wynalezienie walca“. 21.00 — Czas. 21.40 — C. d. filmu-spektaklu. 22.40 — 5 plus... 0.55 — TSN. 1.15 — Film dok. 2.05 — II międzynarodowy konkurs zawodowych wykonawców tańców towarzyskich.

Moskwa II

7.00 — Poranek człowieka interesu. 8.00 — Gimnastyka poranna. 8.20 — Kreskówka. 8.30 — Film-koncert z udziałem A. Pokrowskiego. 9.35 — Ćwiczenia dla erudytów. 10.20 — Film fab. „Mój starszy brat“. 11.30 — Program TV Rosji. Giełda TV. 12.00 — Artysta w smutnych czasach. 12.45 — Dla miłośników teatru. 13.30 — Film-koncert. 17.00 — Program leningradzkiego studia filmów dok. 17.45 — Kwestia chłopska. W studio — przew. Rady Ministrów RFSRR I. Siłajew, minister rolnictwa RFSRR G. Kulik oraz inni. 18.00 — Kamera bada przeszłość. Nieznane karty z życiorysu marszałka Żukowa. 18.50 — Proszę o głos. 19.00 — Teatr. „Mieszczanie“ — po 25 latach. 20.00 — Wieści. 20.15 — Dobranocka. 20.30 — Przegląd piłkarski. 21.00 — Czas. 21.40 — Na sesji Rady Najwyższej ZSRR. 22.25 — Nikołaj Ryżków: Wierzę w Rosję. 23.00 — Wieści. 23.15 — Panorama filmowa.

WTOREK, 25 CZERWCA

Wilno

7.45 — Dzień dobry. 8.10 — Studio sportowe. 8.40 — 01... 02... 03. 9.20 — W gościnie u Danute. 10.20 — Okno: Wiadomości ze świata. 17.00 — Program CNN. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Przegląd krajowy. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Wiadomości (pol.). 19.10 — Państwo a obywatel. Przestępczość rośnie. Co dalej? 19.55 — Słowo chrześcijanina. 20.05 — Dobranocka. 20.30 — Panorama. 21.00 — Film fab. „Garbus“. 22.40 — Prywatyzacja przedsiębiorstw rolnych. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Post scriptum. 23.45 — Kino „Wasara“.

Warszawa

10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — Teleferie najmłodszych ze smokiem. 10.35 — Kino teleferii: „Przygody Misia Ruxpina“. 11.00 — „Inspektor Gadget“ — serial animowany. 11.25 — Gotowanie na ekranie. 11.50 — „Do latarni morskiej“ (2 ost.) — film fab. prod. ang. 12.55 — Telegazeta. 18.00 — Program dnia. 18.05 — Video-Top. 18.15 — Teleexpress. 18.35 — „Laboratorium“. 19.00 — „10 minut“. 19.10 — „Aleksander Patkowski — twórca regionalizmu polskiego“ — film dok. 19.40 — W sejmie i senacie. 20.00 — Skarbnica Jacka Kuronia. 20.15 — Dobranoc. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — „Do latarni morskiej“ (2 ost.) — film fab. prod. ang. 22.00 — Listy o gospodarce. 22.35 — „Telemuzak“ — magazyn muzyki rozrywkowej. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Mistrzostwa Europy w koszykówce mężczyzn: Jugosławia—Polska. 0.15 — „Rozmowy intymne“. 0.40 — BBC — World Service.

Moskwa I

6.30 — Poranek. 9.00 — Film fab. „Morski wilk“. (W/g J. Londona) Odc. 1. 10.35 — film dok. 10.45 — Godzina dla dzieci (z lekcją jez. franc.). 11.45 — Melodie ludowe. 12.00 — TSN. 12.15 — Aktualny reportaż. 12.30 — Film-spektakl „Wynalezienie walca“. 14.55 — Konkurs „Ziemia — naszym wspólnym domem“. 15.00 — TSN. 15.15 — Film fab. „Droga do siebie“. Odc. 1. 16.20 — W świecie zainteresowań — [...] 16.35 — Skarbnica [...] 17.25 — Film dla dzieci [...] TSN. Ze świata. 18.45 — [...]kówka. 19.05 — Film dok. [...] — Film fab. „Morski w[ilk]“ Odc. 1. 21.00 — Czas. 21.[...] Kto kim jest? Na pytania [...] widzów odpowiada mer L[enin]gradu A. Sobczak. 22.55 — [...]wości ekologii. 23.10 — [...]wartym sercem. Spotkanie [...] Paryżu. 0.10 — TSN. 0.[...] Portrety jazzowe. 1.30 — [...] fab. „Morski wilk“. Odc. [...]

Moskwa II

8.00 — Gimnastyka pora[nna]. 8.20 — Kreskówka. 8.30 — [...] dok. 8.50 — Pieśni w[...] 9.30 — Obejrzyj się, [...] Dzieje rosyjskiej zagrody [...] — Gimnastyka rytmiczna [...] — Film fab. „Jesienna dro[ga] mamy“. 11.30 — Leningra[dzkie] studio filmów dok. [przedsta]wia... 12.30 — O Klawdii [...]żenko. 13.40 — Kre[skówka]. „Przygody kapitana Wr[ungla]“ Odc. 1—4. 17.00 — Program [ar]tystyczno-publicystyczny [...] — Bez retuszu. Telew[izyjna] konferencja prasowa. 18.[...] W parlamencie Rosji. 19.[...] Tenis. Audycja z Anglii. [...] Wieści. 20.15 — Dobranoc[ka]. 20.30 — Gimnastyka rytmi[czna]. 21.00 — Czas. 21.40 — Na [sesji] Rady Najwyższej [...] 22.25 — Reklama, infor[macje], ogłoszenia. 22.30 — Pięć [...]

Kalendarium

Sobota (22.VI) jest 173 dniem 1991 r. Do końca roku 192 dni.

* Znak Zodiaku — Rak.

* Imieniny: Pauliny, Flawiusza, Jana, Tomasza.

* Wschód Słońca — 4.41, zachód — 22.00. Długość dnia 17 godz. 19 min.

Niedziela (23.VI)

* Imieniny: Agrypiny, Wandy, Józefa, Zenona.

* Wschód Słońca — 4.42, zachód — 22.00. Długość dnia 17 godz. 18 min.

Poniedziałek (24.VI)

* Imieniny: Danuty, Dany, Jana, Wiliama.

* Wschód Słońca — 4.42, zachód — 22.00. Długość dnia 17 godz. 18 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 22 czerwca zachmurzenie zmienne, bez opadów. Wiatr zmienny, słaby. Temperatura około 21—23 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni bez opadów, temperatura w nocy 8—13, w dzień 17—22 stopnie.

ZATRUDNIĘ

2—3 tynkarzy do pr[acy w] Polsce na okres 1—2 m[iesięcy].

Zwracać się tel. Wa[rszawa] 20-65-57, albo Wilno [...]

ZAMIENIĘ

Ładnie urządzone trzy[pokoj]owe mieszkanie własnościowe o ogólnej powierzchni [...] w centrum Wilna na dom [jed]norodzinny w Wilnie. [...] o kontakt: tel. 51-23-74

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Rady Najwyższej i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres: 232024, Wilno, ul. Subocz 5.

Indeks 67218
Cena 10 kop.

Zam nr 1151
Nr rejestracji — 322.
Drukarnia „Wiltis“.

TELEFONY:

Redaktor — 61-15-16, zastępcy redaktora, sekretarz odpowiedzialny — 61-38-34.

DZIAŁY: państwa i samorządu terenowego; ekonomiczny — 62-97-19; etyki, rodziny i prawa; szkolnictwa i młodzieży; literatury i sztuki! felietonów i sportu — 61-71-25; życia politycznego; listów — 22-37-38; życia wsi; korespondentów — 22-42-46; stołeczny oraz aktualności; handlu, usług i komunikacji — 61-15-16.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

OGŁOSZENIA ORAZ REKLAMY PRZYJMUJEMY przy ul. Subocz 5 od godz. 9 do 17 (tel. 61-68-81)